

Równa i uczciwa konkurencja na rynku – fundament stabilności gospodarki

Równa i uczciwa konkurencja na rynku to nie tylko zasady, ale także fundamenty zdrowej gospodarki, które zapewniają rozwój, innowacje i optymalne wykorzystanie zasobów. Podstawą współczesnej gospodarki jest konkurencyjność, która z kolei wynika z możliwości równego dostępu do rynku, uczciwego rywalizowania o klienta, a także transparentności reguł gry. Aby rynek mógł funkcjonować w sposób sprawiedliwy, **wszystkie podmioty gospodarcze muszą mieć zapewnione jednakowe warunki działania, niezależnie od ich wielkości, pochodzenia czy zasobów.** Uczciwa konkurencja sprzyja bowiem tworzeniu dynamicznej przestrzeni, w której przedsiębiorstwa mogą efektywnie rozwijać swoje produkty i usługi, a konsumenci czerpią korzyści z bogatej oferty i dobrej ich jakości.

Równe szanse na rynku to także gwarancja, że innowacyjność i kreatywność, a nie wyłącznie zasoby finansowe, stanowią klucz do sukcesu. W takich warunkach przedsiębiorcy są zmotywowani do poszukiwania nowych rozwiązań, usprawniania procesów oraz zwiększania efektywności. Ważne jest również, aby proces konkurencyjny był transparentny, co pozwala uniknąć nadużyć oraz dyskryminacji. Działania takie sprzyjają nie tylko równowadze na rynku, ale również zrównoważonemu rozwojowi gospodarczemu, który przynosi korzyści zarówno firmom, jak i społeczeństwu. Warto podkreślić, że **równa i uczciwa konkurencja ma na celu za-**

pewnienie stabilności rynku, eliminując praktyki, które mogą zaburzyć jego funkcjonowanie. Tylko wówczas możliwy jest długoterminowy rozwój, który uwzględnia interesy wszystkich uczestników rynku – zarówno dużych korporacji, jak i małych, lokalnych firm. Zrównoważona konkurencja wpływa na poprawę efektywności gospodarowania zasobami, sprzyja tworzeniu nowych miejsc pracy, a także przyczynia się do wzrostu dobrobytu społecznego. W konsekwencji, dążenie do zapewnienia równych szans dla wszystkich podmiotów gospodarczych jest nie tylko kwestią sprawiedliwości, ale także kluczowym elementem budowania stabilnej i dynamicznej gospodarki.

Cywilizowane, nowoczesne państwo, które dąży do rozwoju i stabilności, powinno zapewnić wszystkim firmom funkcjonującym na jego terytorium równe warunki konkurowania, a także wprowadzać odpowiednie regulacje prawne, które pozwalają na skuteczne i sprawiedliwe ściganie oraz karanie za nieuczciwą konkurencję, której celem jest uzyskanie niezасłużonej przewagi na rynku. Takie zasady stanowią fundament sprawiedliwości gospodarczej, w której każda firma, niezależnie od swojej wielkości czy pochodzenia, ma możliwość konkurowania na równych zasadach z innymi podmiotami. Jak wynika z wielu analiz, **polskie firmy nie mają, niestety, równych szans w rywalizacji z dużymi, zachodnimi korporacjami.** W praktyce, polscy przedsiębiorcy spotykają się z wieloma trudnościami, któ-

re utrudniają im skuteczną konkurencję na rynku europejskim, szczególnie w kontekście działalności międzynarodowej. Problem ten wynika m.in. z tego, że duża część państw zachodnioeuropejskich tworzy liczne i skomplikowane bariery, które utrudniają dostęp do ich rynków, w tym także firmom pochodzącym z innych państw członkowskich Unii Europejskiej. **Działania, które ograniczają możliwość swobodnego dostępu do rynku, stanowią naruszenie jednej z kluczowych zasad Unii Europejskiej, a mianowicie zasady swobodnego przepływu ludzi, towarów oraz usług pomiędzy krajami członkowskimi.** W obliczu tego rodzaju utrudnień polskie firmy stają przed poważnym wyzwaniem, ponieważ dostęp do wielu rynków jest w praktyce ograniczony, co utrudnia im prowadzenie działalności gospodarczej na równych warunkach z firmami zachodnioeuropejskimi. Co więcej, w Polsce takie bariery dla firm zagranicznych w zasadzie nie występują, co teoretycznie powinno stwarzać bardziej otwarte i równe warunki do rozwoju międzynarodowej konkurencji. Sytuacja w innych państwach, które tworzą takie przeszkody, sprawia, że polskim firmom jest znacznie trudniej konkurować z potężnymi korporacjami z zachodnich krajów Unii Europejskiej.

Na dodatek w branżach, w których polscy przedsiębiorcy mogliby wygrać z zachodnimi koncernami, władze UE – pod naciskiem bardzo wpływowych zachodnioeuropejskich państw (takich, jak Francja czy Niemcy) – tworzą admi-



nistracyjne ograniczenia i bariery, które skutecznie uniemożliwiają tę wygraną. Przykładem mogą być unijne przepisy dotyczące pracowników delegowanych w branży transportowej i usług budowlanych, które bardzo utrudniają firmom z Europy Środkowo-Wschodniej działalność w krajach zachodnioeuropejskich, m.in. podwyższając koszty ich funkcjonowania. Innym przykładem jest to, że polscy rolnicy otrzymują dużo niższe unijne dopłaty bezpośrednie niż rolnicy zachodnioeuropejscy.

Polskie firmy nie mają równych warunków konkurowania z zachodnimi koncernami nawet na polskim rynku, ponieważ przez wiele lat władze naszego kraju, chcąc ściągnąć jak najwięcej inwestorów zagranicznych, oferowały im różne przywileje (np. zwolnienia podatkowe), lepsze warunki funkcjonowania niż te, które miały firmy polskie. Polska potrzebuje inwestorów zagranicznych, lecz nie mogą być oni w naszym kraju preferowani, np. przez dopłaty z budżetu państwa do tworzonego miejsc pracy, zwolnienie z podatków, tolerowanie bezprawnych zachowań, podczas gdy w tym samym czasie polskie rodzime firmy są dyskryminowane m.in. przez brak regulacji prawnych wyrównujących szanse konkurowania, słabą ochronę ze strony państwa w porównaniu z tym, jak to robią inne kraje. Na domiar złego, gdy niektóre polskie firmy zdołają przezwyciężyć początkowe przeszkody i rozwinąć się, pomimo braku kapitału i korzyści wynikających z efektu skali, niejednokrotnie zderzają się z nieuczciwą konkurencją ze strony zagranicznych koncernów, a także towarzyszącą jej beczynnością unijnych oraz polskich władz, które powinny stać na straży przestrzegania reguł uczciwej konkurencji. Z tego powodu rzeczą tak ważną, zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej, jest to, aby zapewnić równe szanse konkurowania dla wszystkich firm.

Należy podkreślić, że zagraniczne koncerny, które działają na rynku pol-

skim, próbują zahamować konkurencję ze strony polskich firm, stosując często inne metody, które różnią się od typowych praktyk konkurencyjnych stosowanych przez krajowe przedsiębiorstwa. W tym przypadku można zauważyć, że **na polskim rynku zagraniczne korporacje często decydują się na zaniżenie cen swoich produktów, co w praktyce prowadzi do obniżenia wartości oferowanych przez nie towarów i usług**. Takie działania mają na celu zwiększenie ich udziału w rynku przez przyciągnięcie jak największej liczby konsumentów, co, mimo początkowej utraty części zysków, jest opłacalne z długoterminowego punktu widzenia. Zaniżenie cen na rynku polskim jest często stosowane przez firmy jako strategia mająca na celu wyparcie konkurencji, szczególnie lokalnych przedsiębiorstw, które nie mają wystarczających zasobów, by konkurować z zagranicznymi gigantami pod względem ceny. Warto zauważyć, że takie firmy, mimo początkowych strat na polskim rynku, rekompensują je sobie na innych rynkach, gdzie ich produkty mogą być sprzedawane po znacznie wyższych cenach. W rezultacie, po pewnym czasie, kiedy już zdominują polski rynek, mogą zwiększyć ceny na swoje produkty, co pozwoli im odzyskać wcześniejsze straty. Jednocześnie praktyki, które skutkują sztucznym zaniżeniem cen na polskim rynku, powodują utrudnienia w rozwoju konkurujących z nimi polskich firm, które nie mają wystarczających środków ani zaplecza finansowego, by dostosować się do tych nowych warunków rynkowych. W efekcie lokalne przedsiębiorstwa mają znacznie trudniej, by utrzymać swoją pozycję na rynku, co może w rezultacie prowadzić do ich upadku lub zmniejszenia skali działalności. Co więcej, praktyki zagranicznych koncernów, które ograniczają konkurencję, mają również wpływ na państwo, ponieważ prowadzą do zmniejszenia wpływów z podatków. W sytuacji, gdy firmy osiągają mniejsze zyski, związane z niższymi cenami

sprzedaży, płacą one również mniejszy podatek dochodowy, co skutkuje niższymi wpływami do budżetu państwa. W ten sposób zagraniczne firmy, mimo prowadzenia działalności na polskim rynku, nie tylko utrudniają rozwój polskim konkurentom, ale również powodują, że państwo traci część potencjalnych wpływów.

Konieczne jest wprowadzenie reform, które umożliwią wyrównanie szans na rynku, zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej. W pierwszej kolejności należy skupić się na poprawie regulacji dotyczących polityki antydumpingowej oraz przeciwdziałaniu nieuczciwej konkurencji. Zwiększenie efektywności systemu ochrony prawnej dotyczącej małych i średnich przedsiębiorstw jest kluczowe, aby mogły one skutecznie konkurować z wielkimi międzynarodowymi korporacjami. Zmiany w regulacjach dotyczących ulg podatkowych dla zagranicznych inwestorów mogą również pomóc w zrównoważeniu warunków w przypadku rodzimych firm. Jednocześnie władze krajowe i unijne muszą zadbać o to, aby wprowadzane regulacje nie powodowały nowych barier administracyjnych, które mogłyby ograniczać dostęp małych firm do rynków zagranicznych. **Polityka równości szans w kontekście międzynarodowej konkurencji powinna obejmować również ochronę przed nieuczciwymi praktykami cenowymi, które mają na celu zniszczenie konkurencji**. Wprowadzenie przejrzystych i sprawiedliwych zasad konkurencji, które będą egzekwowane w sposób zdecydowany, to kluczowy krok w stronę wyrównania szans na rynku i zapewnienia wszystkim przedsiębiorstwom równych warunków rozwoju. Tylko wtedy, gdy wszystkie firmy – bez względu na ich pochodzenie – będą miały zapewnione równe szanse na rynku, możliwe będzie dalsze tworzenie innowacji, rozwój sektora przedsiębiorczości oraz poprawa konkurencyjności gospodarki.

Partner działu:

Fakro Sp. z o.o.
www.fakro.pl

